

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 82.

Z KRAKOWA DNIA 14 PAZDZIERNIKA 1818 Roku WE SZRODĘ

Z Warszawy d. Października.

N. Cesarzowa i Królowa nasza Elżbieta Aleksiejowna przybyła do Lipska w d. 14 Września około północy, wśród odgłosu dzwonów, oświetlenia miasta i radosnych okrzyków ludu. NN. Królestwo Jchmość Sascy przyjmowali ją w przygotowanych dla Niej pokojach. Nazajutrz N. Cesarzowa odwiedziła Królestwo Jchmość, którzy ją nawzajem odwiedzili. Po odprawieniu modłów w świątyni Greckiej, N. Cesarzowa udała się około godziny 10tej przed południem w dalszą drogę do Weimaru, a w godzinę potem wyjechali Królestwo Jchmość na powrót do Dreżna.

Z Suwałk d. 21 Września.

N. Cesarzowa, Matka szczęśliwie nam Panującego Cesarza i Króla, przejazdem z Petersburga do krajów Niemieckich, przybyła w granice Woiewództwa Augustowskiego d. 17 b. m. gdzie od oczekiwanych na niej przybycie JW. Rady Stanu Suw. óńskiego, Prezesa Kommissyi Woiewódzkiej Zietńskiego, Pułkownika Adjutanta Jego Cesarzewicowskiej Mości W. Xcia Konstantego, Kiekiego, oraz Kapita-

na Adjutanta od boku JO. Xcia Namiestnika Królewskiego W. Miroszewskiego, powitana i od tychże przeprowadzona, przebywszy 20 mil drogi, zjechała w poźną noc do miasta tutejszego. Przed wjazdem do którego, przed bramą umyślnie przygotowaną i ozdobnie oświetloną (spotkana przez Prezydenta miasta, przez cechy z chorągwiemi, gdzie także i Starozakonni mieszkańcy miasta z ich rodalem stawili się, przy okrzykach zgromadzonego ludu. Niech żyje dobra Matka Najlepszego naszego Króla: zjechała przed dom JW. Prezesa Kommissyi Woiewódzkiej, z całą starannością do J. y noclegu przystoynie urządzonej. Przy wschodach tegoż domu Urzędnicy wojskowi i cywilni Władze miejscowych oddali hołd swojego uszanowania N. Cesarzowej, która na pierwszym wstępie z nadzwyczajną uprzejmością oświadczyła swoje szczerze zadowolenie za te wszystkie starania i usilność, jaką dostrzegła w całym usposobieniu do sey podróży i przyjęcia; przez tychże samych urzędników odprowadzoną została do pokojów dla niej przeznaczonych, gdzie

wszyscy obecni zostali zaszczytzeni uprzejmem i łaskawym postępowaniem. — Następnie przed wyjazdem swoim aż do godziny 10tej przed południem ta łaskawa i pełna dobroci Matka, pozwoliła nam cieszyć się miłą Jej obecnością; nad wszystkie wyrazy uprzejmy, sama raczyła przywołać do siebie urzędników miejscowych, powtórzyła swoje zupełne zadowolnienie za wszystkie starania dla Jej usługi poczynione, które zwykłą sobie grzecznością bardzo łaskawie uważała. Dowiedziawszy się, iż nowo narodzone dziecko W.W. Uszyńskich, Sekretarstwa Jeneralnych, czekało chrztu, ofiarować raczyła swoją łaskę byż chrzesną onego Matką, i dopełnienie tego religijnego obrzędu w swoim Imieniu JW. Prezysowi Kommissyi Woiewódzkiej poleciła; matka zaś dziecka brylantowemi obdrzona została kolczykami. Officerowie żandarmeryi, którzy mieli zaszczyt eskortować N. Cesarzową, w tabakierkach i zegarkach złotych odebrali podarunki. Cały dzień 17 miesiąca był niepogodny, wszakże w czasie wjazdu do miasta tutejszego N. Cesarzowej wypogodziło się. Nienadaremnie przysposobione staranne oświetlenie miasta czyniło piękny widok, nadewszystko brama przy moście naprzeciw domu, w którym N. Cesarzowa miała nocleg, prawdziwie odpowiednia oncy przeznaczeniu urządzona, bardzo gustownie i rzęśisto oświetlona, uderzała w oczy, a niewymuszony, lecz od samego uczucia podany w wielkiem przeżwaniu napis: *Dla Matki Ojca swego Polacy!* był wernym tłumaczem tychże uczuć. Domy, w których niektórzy urzędników, gdzie znakomite osoby ze świty N. Cesarzowej miały dla siebie ze

wszelką gościnnością przygotowane kwatery, bardzo starannie i stosownie do ilości były oświetlone. JW. Prezes Kommissyi Woiewódzkiej odprowadził N. Cesarzową do Ostróżki, od której brylantowym z jej cyfrą pierścieniem udarowanym został.

Z Petersburga d. 6. Września d. k.

Ukaz N. Pana pod d. 26 Sierpnia zawiera:

W Manifestie z dnia 30 Sierpnia 1816 wydanym, w artykule 3cim wyraziliśmy, że przeczą pokoiu i spokojności podać Nam sposobność, nietylko utrzymanie wojsownikom opatrzyć lepsze i obfitsze od dawniejszego, ale też dać im osiadłość i do nich przyłączyć ich rodziny. Pierwszy z tych zamiarów już jest dopełniony; drugiego uczyniono początek, przez założenie wojskowych osad w miejscach, uznanych za najdogodniejsze dla pierwszych doświadczeń i w tym celu przeznaczone:

a) Dla osady pułków 1wszej grenadyerskiej dywizyi, w Gubernii Nowgorodzkiej, Powiat Nowgorodzki.

b) Dla osady pułków 2tej dywizyi pieszej, w Gubernii Mohilewskiej, Powiat Klimowiecki.

c) Dla osady pułków 3tej dywizyi ułańskiej, w Gubernii Słobodzko-Ukraińskiej, Powiaty: Wołozjański i Zmiewski.

d) Dla osady pułków dywizyi Buhskiej-ułańskiej, w Gubernii Chersońskiej, Powiaty: Chersoński, Elisabetgradski, Alexandryjski i Oljupolski.

Wojskowe osady zakładają się powszechnie w samych włościach ekonomicznych.

Włości, które weszły już do składki okręgów osad wojskowych na osnowie

oddzielnych Ukazów Naszych, uwolnione od opłaty skarbowych podatków, od pełnienia rekruckiej i wszystkich innych ziemskich powinności, a za jedyną na nie obowiązek włożono kompletowanie tych pułków, które w nich są osadzone, lubem do służby zdolnym, oraz przykładanie się do urzędowania ich osady; i przez to się dopełnia dawno życzone od Nas przedsięwzięcie, iżby w czasie pokoju żołnierz, ile można, jak nymalcy był oddalony od swej rodziny i domowego przycia, a pułki w składzie swym innych ludzi nie miały, prócz ze swoich okręgów.

Lecz dla osiągnięcia w zupełności powszechnego dobra, które z osad wojskowych wynikać powinno, ukazane się da godnem, iżby z przeysciem niektórych ekonomicznych włości pod zwierzchność wojskową, ulgę znaleźli w pełnieniu rekruckiej powinności wszyscy dalsi w powiatach tych znajdujący się włościanie, w zamiarę przybytych dla nich obowiązków.

Zatem znajdziemy rzeczą potrzebną wszystkie wyżej wymienione Powiaty: Nowgorodzki, Klimowiecki, Wołczański, Zmujewski, Chersoński, Elisabetgradzki, Alexandryjski i Olwiojolski, uwolnić w czasie pokoju od naboru rekruckiego na prawidłach następujących:

1) Wszystkie ekonomiczne w tych powiatach włości uwalniają się od tej powinności bez żadnego pieniężnego od nich za rekruta wynagrodzenia dla skarbu, w zamiarę oddzielenia niektórych z tych włości pod zwierzchność wojskową dla osadzenia pułków. To oswobodzenie rozciąga się zarówno i na jemszczyków (bawiących się furmaństwem.)

2) Dla chłopów zwierzchności udziałowej, obywatelskich i wolnych rolników, którzy dotąd obowiązani byli do rekruckiej powinności, zostawia się uwolnienie od niej za opłatą do skarbu za każdego rekruckiem natorem z pięciu set dusz po dwa ruble z duszy za każdego rekruta. Zebrana tym sposobem summa przeznaczają się na urządzenie wojskowych osad.

3) Lecz w czasie wojny wszyscy uwolnieni powiatów tych włościanie, powinni należeć do powszechnego ustanowienia i dawać w naturze rekruta dla dopełnienia wojsk działających, podług zasad powszechnych.

Na tej osnowie uwolnienie od rekruckiej powinności rozciągnięte będzie w późniejszym czasie na te wszystkie powiaty, które przeznaczone później zostaną na osady wojskowe. Kiedy zaś za pomocą Bożą, osady te przyjdą do zupełnego stanu swego bytu, i urządzone zostaną podług Naszych zamiarów; wtedy w czasie pokoju nie będą już potrzebne rekruckie nabory w całym Naszym Państwie.

Rozkazujemy Rządzącemu Senatowi około wykonania tego Ukazu należyte uczynić rozporządzenie.

— D. 10 —

Gazeta Senacka z dnia 7 b. m. zawiera Ukaz I. C. Mości do Rządzącego Senatu pod d. 14 Sierpnia, w tych słowach:

" Wszystkie dozwolone przywozić do Rosyi, podług taryfjy 1816 roku, towary, nie wymiując i niemianowanych, których przywóz pozwolony tylko do portów Petersburgskiego i Odeskiego, rozkazujemy pozwolić od 1 Września roku bieżącego wprowadzać przez Łamoznią Radziwiłłowską, z pobieraniem położonych w tej ta-

ryfkie opłat, i zachowaniem wszystkich postanowionych prawideł. ,.

Książę Urusow Rzeczywisty Radca Stanu, Vice-Gubernator Petersburgski, uwolniony jest na własną prośbę od tego obowiązku, a na miejscu jego został Vice-Gubernatorem, Dyrektor banku assygacyjnego, Borozdin.

Podróże przez Cesarską akademię nauk Petersburgką w różnych czasach od roku 1733, aż do dni naszych przedsiębrane, zawierają ogólny zbiór naydokładniejszych o Cesarstwie Rossyyskiem wiadomości. Dzieła wielkich i uczonych podróżaczów Kraszeninnikowa, Lepiechina, Pallasa, Gmelina, Gildenstäda, wydawane w różnych czasach, nie dają czytelnikom dostatecznego ciągu i porządku; przeto akademia na wniesienie Prezesa swego, JW. Uwarowa, postanowiła zrobić nowe i dokładne wydanie Rossyyskie wszystkich dotąd przez akademię przedsiębranych podróży. Tom pierwszy tego ogromnego (około 30 lub 40 tomów) zbioru wyszedł z pod prassy. Zawiera się w nim opisanie Kamczatki, Kraszeninnikowa, ze wstępną przedmową o zamiarze i podróżach, w tym zbiorze umieścić się mających, oraz życie tego pisarza. Tom II jest już pod prassą: ozdobiony będzie kartą jeograficzną Kamczatki, odrysowaną przez członka akademii Wiszniewskiego, podług niewydanych i naynowszych obserwacyy. Wiadomo, że biegły ten astronom odbył prawie 90 tysięcy wiorst podróży po kraiu Rossyyskim, gdzie około 3,000 zrobił obserwacyy, i dziś nad opisaniem swey podróży gorliwie pracuje. Najjaśniejszy Cesarz, któremu zbiór ten jest przypisany, łaskawie tom pierwszy

przyjął raczył.

Z Wiednia d. 5. Października

Przypadające wczoraj imieniny Najjaśniejszego naszego Monarchy były dnem modłów i błogosławieństw dla całej Monarchii, gdyż z woli N. Pana uroczystość ta obchodzona zazwyczaj bywa w dniu Jego urodzin w Lutym. Tak w stolicy naszej iako też po wszystkich miejscach wznosiły się gorące modły do Nieba o iak naydłuższe życie nayukochańczego Monarchy.

Część C. K. Dworu, która odprowadziła N. Arcy Księżnę Leopoldynę, Matłżonkę Następcy tronu Portugalskiego i Brazylijskiego do Rio-Janeire, przybywszy szczęśliwie na liniowym Portugalskim okręcie S. Sebastian pod rozkazami Kawalera Souza d. 19 Września do Liworna, udała się stamtąd d. 28 tegoż miesiąca przez Florencyę łudem do Wiednia. J. C. K. Mość na dowód ukontentowania swiego deręczył kazał rzeczonemu Kawalerowi Souza, wraz z kosztowną tabakierą z brylantową swoją cyfrą, order żelazney korony 3ciey klasy, odprowadzającemu tenże Dwór nadwornemu Portugalskiemu Lekarzowi Bernardini, takąż tabakierę, officerom brylantowe pierścienie, a służącym Brazylijskim i maytkom dary wpieniądzech.

Jle w wszystkich częściach Monarchii, podług nadeszłych tu doniesień, obfity był tego lata urodzaj zboża, tyle także znaczny się obfity i dobrego wina zbiór, który rozpoczął się już po tutejszych górach. W okolicach Prezburga, gdzie z powodu padających deszczów zaczęły jagody gnić, zacząć się także miał na początku b. m. "Gdy jagody, wyraża gazeta tamiejsza pod d. 2 Października, zupełnie dojrzały.

spodziewać się zatem potrzeba dobrego wina i dla mnogości jagód, obfitego zbioru. W Budzkich górach rozpoczął się zbiór d. 25 Września i obiecuje Niemniej wiele i dobrego wina.,, (O innych okolicach Węgier, a mianowicie tych, z których wino idzie do Polski, nie Gazeta Dworska nie wspomina.)

Z *Akwisgranu* d. 29 *Września*.

N. Król nasz odbywszy szczęśliwie podróż swoją z Berlina przez Naumburg, Hanau i Andernach, gdzie zanocował, przybył tu onegdaj o godzinie 5 zpołudnia w pożądanym zdrowiu. Wczoraj o godzinie 1 zpołudnia przybył tu także N. Cesarz, Austriacki przy wystrzałach z dział. J. K. M. śc. wiechał naprzeciw Wysokiemu swojemu Przyjacielowi i oba Monarchowie wiechali w odkrytym powozie Królewskim do miasta. J. K. Mość obiechał z N. Cesarzem około uszykowanego wojska i zawiozł go do jego mieszkania. Wkrótce potem odwiedził N. Cesarz J. K. Mość i oba Monarchowie wyszli zaraz przed mieszkanie Królewskie, Cesarz w mundurze granadyerskiego Pruskiego swojego pułku, dla przypatrzenia się przeciągającym wojskom. Przybycie N. Cesarza Rossyjskiego nastąpiło dopiero w wieczor o godzinie 9 dnia tegoż. Oba Monarchowie, N. Król Pruski i N. Cesarz Rossyjski zabawiwszy sokołwiek w mieszkaniu ostatniego, udali się do N. Cesarza Austriackiego, który tymczasem wiechał już był do N. Cesarza Rossyjskiego, i zaczęli w jego mieszkaniu na jego powrot. — Najpiękniejsza pogoda służyła NN. Monarchom w całej ich podróży, iż największą radością zostali od mieszkańców tutejszych przyjętemi, a powszechnie oświeccie miasta zakończył dzień ten pamiętny.

D. 25 przybył tu Lord Castlereagh stanął w domu Kupca Schlösser; d. 26 Kancelarz stanu Xze Hardenberg, a w wieczor Xze Richelieu; d. 27 Xze Wellington, a d. 28 z rana Xze Metternich. Oprócz powyższych przybyli tu Angielski Podsekretarz Planta, kancelaryia Lorda Castlereagh, Naczelnay Wodz Rossyjski Hr. Benningsen, JI. Adjutanci N. Cesarza Rossyjskiego Ożarówski i Jomini, Bankierowie Baring, Rotschild, Delmar, &c.

D. 25 przeznaczone na kongress oddziały wojska zaciągnęły tu na straż, które dotąd obywatele utrzymywali.

Od trzech powozów, które Xze Regent Angielski w podarunku Cesarzowi Rossyjskiemu posłał, musiano na celney komorze Belgickiej przewozowego cła 1600 fr. zapłacić.

Ziomek nasz, uczący się kosztem J. K. Mci w Rzymie i wiele obiecujący Gau, przybył z Szambelanem Pruskim Baronem Sack na wyspę Maltę, z kąd oba d. 1 Sierpnia przedsięwzięli podróż do Egiptu.

Miasto nasze da d. 2 Października dla obecnych tu Wysokich Monarchów bal świetny.

Lord Bedford został tu d. 28 na wieździe przez policyją przytrzymany, ponieważ porwał się do pistoletu i groził zabiciem kowala, który dorobiwszy kilka śrub do jego powozu, żądał za nie 20 fr. i gdy Lord niechciał mu tyle zapłacić, kowal chciał odebrać swe śruby, oco rozgniewany Lord pistoletem mu pogroził.

Na Leodyjskiej granicy zatrzymała Niderladska komora celna transport przedniego wina, przeznaczonego do Akwisgranu dla Cesarza Rossyjskiego, którego wartość, jak celnicy twierdzili, była anizko podana.

Z Paryża d. 27 Września.

Królowi odezwały się przed kilku dniami bole podążyć w ręce, ale już ustały.

Wychodzić tu teraz będzie pismo pod tytułem: *Dostrzegacz Kongressowy*, który wiernie donosi nam ma to: wszystko, co usłyszysz lub widzieć będzie. Czyli ten dostrzegacz należec będzie do tych bystro-widzących ludzi, którzy wiedzą, iż po wschodzie słońca jest dzień, a po zachodzie noc, czas okaże. Na czas Wiedeńskiego kongressu wysłano podobnież dla zaspokoienia ciekawości dostrzegaczów, którzy nam wielką obiawili tajemnicę, że godzina 12 wednie jest południem.

Mówią, iż Marszałek Macdonald żeni się z wdową po Jenerale Moreau. — Chorąży Sawary, syn Jenerala tegoż nazwiska, ożenił się w Kalkucie z wdową po Jenerale majorze Merley.

Rząd cofnął wszystkie pozwolenia na demy grów po wielkich miastach, a mianowicie przy kąpielach. Na przyszłość w jednym tylko Paryżu będzie uprzywilejowany dom dla grów pod dozorem zwierzchności, aby nie było oszukanstwa.

P. Angelo Paulo, były sprawujący, interessa Tureckie w Paryżu, który prowadził tu wielki przepych i rozkoszne życie, oraz długi zostawił, za powrotem do Stambułu został uduszony.

Rosyjski Admirat Czyczaków, który ożenił się bogato w Anglii, zamysła tu, iak zapewnią się osiast.

Podług pism tutejszych umrzeć miała w Conors uboga kobista, która dożyła lat 160!

Wystawienie tragedyi Belisara zostało tu z niewiadomych przyczyn zabronione.

Niedawno chciano znnowu w zachodnich departamentach wzniecić rozruchy, ale nie udał się ten złośliwy zamysł.

Snycerz Lemot otrzymał za posąg Henryka IV. 337,860 fr. daleko mniej niżeli robotnicy dawniejszych posągów.

Marszałek Gouvion St. Cyr posiada ciągle zupełne Króla zaufanie. Marszałek Marmont (Xże Raguzy) nie jest na przypadające na niego kwartalnie dowodztwo gwardyi powołany, co uważanem jest iako skutek niełaski Króla z powodu tego w Lyonie kommissu.

Dziennik ogólny zapowiada, iż po ustąpieniu woysk sprzymierzonych z Francyją dwa tylko, ulki gwardyi Królewskiej pozostać w Paryżu, reszta osady uda się do oostąpionych twierdz na granicznych.

P. Watson, Skot, twierdzi, iż w czasie swej podróży przez Francyją odkrył ważny literacki zabytek; znalazł bowiem miat w kolegium w Douai rękopism wierszów Osiana, który tam na początku przeszłego wieku kilku jego zionków złożyło. Rękopism ten zgadza się co do myśli z tłumaczeniem Macphersona.

W Madrycie wyszła z druku pierwsza część napisanej z zlecenia Króla historyi wojny przeciw Bonapartemu, a pięć następnych części idą pod prasę.

Z Londynu d. 25 Września.

Królowa tak już słaba jest, iż za ledwo domowników swoich poznać może. Zasypia ustawicznie, lecz sen iey nie jest naturalny, ale tylko skutkiem wycięczenia sił. Xże Rejent będąc niedawno mniej bardzo się zasmucił. Nie mówi do nikogo, i oprócz lekarstwa żadnego nie używa posittu.

D. sz b. m. słyszeć się daty działa w Towrze a powodu 57 rozsznicy koczownicy

Króla.

Wielki Xże Rossyyski Michał powrócił z obia du W. Brytanii do Londynu. Uważaia, iż nader szypko jeździ, a wszelako nie nie opuszcza, co tylko warte jest widzenia.

Baron Alexander Humboldt (podróżujący) stawiony był d. 24 b. m. przez swojego brata, Posła Pruskiego, przed Xciem Rejentem.

Przybyły tu z wyspy S. Heleny Lekarz Bonapartego O'Meara, miał kilkokrotne długie posłuchanie u Ministrów.

Jeden tylko dom kupiecki w Liwerpoolu zapłacił przed kilku laty w przeciągu jednego roku opłaty pocztowej 14000 szt. Wystawić sobie można iak obszerny musiał prowadzić handel.

Gazeta Goniec stara się dowieść, iż spadanie rządowych papierów okazuje ulepszenie bytu narodowego, podobnie iak przed rokiem gazeta Morning - Chronicle z ich podnoszenia się, wnosila zmniejszenie się handlu.

Senat akademicki w Edinburgu ogłosił niedawno wiednym dniu 103 kandydatów doktorami medycyny, pomiędzy którymi było 42 Szkotów, 28 Anglików, 28 Irlandczyków, reszta z wschodnich i zachodnich Indyi, z Rossyi i Szwajcaryi.

Gazeta Times dziwiąc się, iak gazeta Goniec mówi teraz może o rokoszu Hiszpańskiej Ameryki: "że Anglia tak gorszącego niepostuszeństwa, iakim jest bunt tamtejszy ścierpieć nie może, i dla dobra Europy przytłumić go musi," jest tego zdania, które nawet Lord Castlereagh miał dawniej oświadczyć, że Anglia nie powinna się wcale do tamtejszych wasni dążyć, gdyż dosyć ma z własnymi osadami do czynienia.

dami do czynienia.

P. Irwin przybył iako deputowany od Zjednoczonych Stanów północney Ameryki do Bolivara do Angustury, i iak słyhać czyni z nim układy. — Odęzwą w d. 21 Czerwca w Buenos - Ayres wydaną, nakazano wszystkim Mnichom i Xięgom rodem z Hiszpanii wynieść się w przeciągu dwóch miesięcy z tej Rplzley.

Dworska gazeta Króla Chrystofa na St. Domingo czyni uwagi nad położeniem Hayti i nad politycznem postępowaniem Petiona, który odkazując swoją władzę Jenerałowi Boyer, przyłożył się do przedłużenia rozdwojenia Haitanów. "W rządzie, wyraża rzeczona gazeta, gdzie nie ma ustalonego następstwa, i gdzie tak wielu było kandydatów na urząd prezydenta, trudno było przewidzieć na kogo padnie panowanie. Z pomiędzy kolorowych jeneratów był Bazelai najstarszym, gdyż w roku jeszcze 1803 mianowany był przez Bonapartego jenerałem brygady; po nim następowali H. Borgella, Francisque, Bergerac, Trichet, Lys, Brung, Leblanc, i Boyer. Z pomiędzy szarych jeneratów najstarszym był Valvel (od r. 1804) a po nim Gaddon i Frederic. Jakże każde go zadziwić musiało po śmierci Petiona najmłodszego Jenerala, Jana Boyer, który w r. 1807 był jeszcze sekretarzem Petiona widzieć na urząd Prezydenta obranego! Po tem zapomnieniu, spodziewając się pomiędzy republikańskimi jeneratami z rzadzić rozdwojenie, wzywa też gazeta mieszkańców republikańskiej części Hayti, aby Króla Chrystofa uznali, który ręce mu nim wyciąga.

Z Chrystionii d. 15 Września.

Wielkórządca, Feldmarszałek Hr. Mör.

ner w krótkce nas opuści. Deputacją od seymu podała mu d. 14 b. m. adres, w którym seym w imieniu narodu Norweskiego dziękuje mu za okazaną staranność o dobro kraju i wyraża żal swój z powodu tego oddalenia.

Z powodu wiadomego nieprzyzwolonego kroku uwiedzionych chłopów z parafy Hallingdal i Ringering wyszło tu d. 15 b. m. rozporządzenie Królewskie, które kończy się temi słowy: "Jak z oycowską łaską każdą słuszne żądanie zacnego stanu chłopskiego prawną i przyzwolą drogą przed nasz tron zamiesione zawsze wysłuchamy, i ile okoliczności dozwolą ciężary ludu wiejskiego, starać się zmniejszyć będziemy, tak że użyjemy powierzonej nam przez konstytucyją sily do utrzymania w kraju powszechney spokoyności, i każdego burzyciela dla otrzymania zasłużoney kary przed sąd stawić kazemy."

Zostoronnu d. 18 Wrzesnia.

Na przeciw powracającemu d. 22 b. m. z Norwegii Królowi wyszedł zład szwadron gwardyi Królewskiej do Jarfwa; w Hagalund o ćwierć m. li od tutejszey stolicy był Król z Następcą tronu, w lednym powozie siedzący, w wieczor dnia tego przez jazdę wiejską przyjęty, i iechał oświeconą drogą aż do wzgorka, z którego pewniany został wystrzałami z dział. Przy oświeconych rogatkach stała w paradzie wiejska piechota, i magistrat z 50 starszemi miasta maiącemi na czelo zastużonego Wielkorządce, Wiceadmirala Barona Cedeström, powitał króla do którego Wielkorządca miał mowę. Od Hagalund aż do zamku Królewskiego cała droga tak dalece zapelniona była tłumami ludu, który wyszedł przeciw Monarsze i

witał go radośnemi okrzykami, iż kilkakrotnie musiał się powóz Królewski zatrzymywać. Pomimo tego natłoku nie zdarzyło się przecież żadne nieszczęście. Pogoda była piękna i mieszkańcy z własney ochoty oświecili domy. Przy tych nowych dowodach uszanowania i miłości tutejszych mieszkanców w iechał Król do zamku swego. Gdy przybył do rogatek dano w Schiffsholm 128 razy z dział ognia. Jak tylko J. K. Mość w zamku stanął, rozkazał zaraz następujące wygotowac oznaczenie:

My Karol Jan, &c. czyniemy wiadomo, iż gdy z przedsięwzięty do naszego królestwa Norweskiego podróży powróciliśmy do stolicy, przeto ustale na czas naszej niebytności łaskawie ustanowiony rząd, co wszystkim, do których należy do zachowania podajemy. — W Zamku Sztokolmskim d. 22 Wrzesnia 1818.

Karol Jan.

Chłop w wschodniej Goulandyi podczas łowienia ryb wyciągnął z wody złotą dawnę roboty półtora funta wążącą i 35 powiększey części nieszlifowanemi diamentami osadzoną koronę. Domysłają się, iż ona należała do Króla Zigmunta, któremu przy ustępie po przegranej bitwie w r. 1598 pod Stangebro, przez którą tron Szwedzki utracił, zapewne w rzeszoną rękę upadła. Chłop znalazł się w drodze do naszego miasta, dla oddania tego klejnotu Królowi.

Mówią tu jeszcze o ledney podróży Króla z Następcą tronu do Schoonen. Jutro wyjedzie J. K. Mość na kilka dni do wiejskiego swego mieszkania do Roserberg.

DODATEK

DO N^YO 82.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 14 PAZDZIERNIKA 1818 Roku WE SZRODĘ. 3

— Z Krakowa. —

Uniwersytet Jagielloński z Towarzystwem Naukowym złączony zachowując przepia Statutu Akademickiego i chcąc uświetnić równie otwarcie szkół publicznych jako i rocznicę zaprowadzenia Konstytucyi od Trzech Najjasniejszych Dworów wolnemu Miastu nadaney, odprawi na dniu 18 Października r. b. w Amphiteatrze Szkół Nowodworskich o godzinie 11 rano posiedzenie publiczne w następujący sposób:

1mo. W. Jan Nowicki odczyta drugą połowę rozprawy: *O nadużyciach Nauki.*

2do. W. Józef Sotykowicz odczyta dalszy ciąg rozprawy: *O przyczynach uściszczenia Nauki w Niemczech, odradzających się w różnych wiekach świata.*

3to. W. Józef Łęski, zamknie to posiedzenie dalszym ciągiem rozprawy: *O Malarstwie.*

R. Czaykowski, Sek. T. N.

Z Włoch d. 25 Września.

Xiężna Paulina Borghese jest na powrot w Rzymie oczekiwana. Podczas używania kąpielu w Lucce dała sobie, na któr-

ym znajdowały się także Małżonki Austriackiego Posta Hr. Appony i Angielskiego Burghersh.

Grób znanego Angielskiego romansów. Pisarza Smolet, nad brzegiem Arno, między Liwornem i Pisą będący, tak dalece przez podrożniących Anglików laurami obsadzony został, iż dla dostąpienia do niego musiano ich częstę wyciąć.

Od brzegów niższej Elby d. 2 Października.

Ostatni Nmer politycznego Dziennika Hamburgskiego zawiera między innymi, ce następuie: — "Pomiędzy sprawami Niemieckimi znajduje się jedna, która ściągnie zapewne uwagę zgromadzonych w Akwisgranie Monarchów i Ministrów. Terazniejszy W. Xze Badeński, liczący dopiero lat 32, zaślubiony z Stefanią Beauharnois, ma dotąd tylko 3 córki, a 2a i 3a jego syna. Jego Dziad Margrabia Badeński, zostawił z powtornego małżeństwa z Hrabinią Hochberg 3 synów, którzy noszą na wisko Hrabionów Hochberg. Na tych Hrabionów, którzy uznaniem są za należących do panującej Rodziny, chce W. Xze po swej śmierci przenieść następstwo, i

koż i głos publiczny w Badenie jest za utrzymaniem dawnej Dynastji. Tymczasem Bawaryja odzyska się z swoimi prawami, i utrzyma, iż W. Xże nie może naznaczyć następcstwa nieumiegiętemu arcyw-nym.

Z Kopenhagi d. 29 Września.

Gazeta tutejsza wzmiankuje, iż w pewnej kompanji była mowa o wyprawie Anglików do bieguna północnego (w Duńskim języku Polen, Polka) dla otworzenia prostej drogi do Chin. "Ach, rzecz pewnie siedzący przy grze ustolika, to nic nowego: z Rossyi idzie tyle karawan do Chin, czemuż nie mogłoby to także przez Polskę nastąpić!

Wdowa po zmarłym przed półrokiem wyrobniku urodziła tu d. 23 czterech chłopców, którzy wszyscy żyjąc i dosyć będąc szóstwami, zostali d. 27 w Kościele Stey Trojcy przy maostwie widzów ochrzczonymi, i otrzymali imiona Abrahama, Izaaka i Jakoba, a czwarty Karola Fryderyka.

Z Hagii d. 29 Września.

Rosyjski Szambelan Xże Dołgoruki przywiózł tu wiadomość, że N. Cesarzowa Rosyjska Matka d. 28 Października, a N. Cesarzowa panująca pierwszych dni Listopada do Brukselli jadą. Rosyjski Polesł, Jenerał Phull, odebrał zlecenie zamówić mieszkanie dla orszaku obu Monarchin. — Cesarzowa Matka była już w r. 1781 w Brukselli, podróżując w owczas z s. p. Cesarzem Pawłem, Matronkiem swoim, pod imieniem Hrabiny Północy.

Od brzegów Menu d. 30 Września

Jeżeli kongress Akwagrański, wyraża gazeta Weimarska, istotnie wyższe znaczenie nad rozmowienie się względem odcia-

gnięcia wojsk z Francyi, tedy przez wszystkim dwie główne przeszkody do pokoju powinny być usunięte, to jest dumna szlachty uwłaczająca obyczajnej godności człowieka, i zagrażający wytępieniem rozumu jezuitysm. Póki te dwie ładowite żmie toczyć będą urządzenia społeczne, myśleć niemożna o spokojności.

Jana z pism publicznych czyni zapytanie: Dla czegoż zjeżdżają się Monarchowie do Akwisgranu? i odpowiada: Dla orkazania nam rzeczywistie, iż skuteczniejsze jest usłone, niżeli pismienne postępowanie.

Podczas uroczystego wesela P. Karola Rotschild z Panną Herz w Frankforcie kazal bankierski ten dom rozdać pomiędzy ubogich wszystkich wyznańtego miasta 25,000 zlr.

W V wiers, podług pism publicznych, miał bogaty młodzieniec zrobić u Notaryusza testament, potem się zastrzelił. Notaryusz oświadczył, iż ten młodzieniec odekazal Napoleonowi i jego dziedzicom 2 mill. fr.

Na dowód iak kosztowne są bitwy, oprócz straty ludzi, wyrachowano, że bitwa pod Wagram kosztowała Francyją przez utratę ładunków działowych i karabinowych, kani, mundurów, rochu i t. d., przeszło 8 mill. fr.

Krol Wirtembergski dwa dotychczasowe ordery tego krolestwa złotego orła i zasługi połączył w jeden pod nazwiskiem orderu korony Wirtembergskiej, który składa się z złotego krzyża z herbem krolestwa i t. d.

Z Filadelfii d. 25 Sierpnia.

Przybyły tu w 13 dni z Cap-François okręt Henryk pod Kapitanem William za-

pewnia, iż podczas tego odpłynienia zupełna na wyspie St. Domingo panowała spokojność, i w Cap-Français nic wcale o wojnie nie mowiono, chociaż wiadano o chęciach Chrystofa z odezwy jego do mieszkańców Rzeczypospolitey Hayti. Król ten Murzynów myślał zapewne, iż skoro pokaże się z wojskiem na granicach tej Rzeczypospolitey zaraz mu się podda; lecz inny duch okazał się w Port-au-Prince. Jenerał Boyer zgromadził na popis wojska i dał im miesięczny żołd w podarunku. Zresztą nie wiemy co się dalej w owej części St. Domingo dzieje.

Rząd Buenos-Ayrea postanowił, iż bandera wojenna oprócz dwóch kolorów przyjętych niebieskiego i białego mieć będzie w środku słońce, dla różnicy kupieckich okrętów. — W dziennikach nad rzeką Plata wychodzących czytamy co następuje: Gdy połączone wojsko powstańców gotowało się do odparcia napadu wojska Królewskiego z Peru pod Jenerałem Osorio w Chli, który napad istotnie nastąpił, skarb krajowy został zupełnie na uzbrojenie i kosztą wojny wypróżniony. Duchowieństwo atoli świeckie i zakonne, wszystkie korporacye i bogaci prywatni ludzie w Santiago postanowili ośkarżać krajowi wszystkie naczynia srebrne, klejnoty i drogie kamienie, jakie kto posiadał. Wyznaczono kommissyją, która w imieniu ich ułożyła adress do republikańskiego rządu i oddała mu wszystkie te rzeczy. Rząd przyjął je, ale tylko jako pożyczkę i zastaw na zaciągnięcie dla skarbu pieniędzy, i skoro skarb będzie w stanie wykupić te rzeczy, zwrocone właścicielom zostaną. Dla uwiecznienia zaś tego patriotycznego czynu rozkazał rząd na piramidach na wschodzie i zachodzie miasta

na wniósłciu od ładu i morza umieścić następujący napis: — "D. 5 Marca 1818 mieszkańcy Santiago oddali dobrowolnie swe srebra i klejnoty na potrzeby kraju, zrzecząc się, iż poki oyczyzna będzie w niebezpieczeństwie nie będą podobnych używać rzeczy. Narody świata, cudzoziemcy, którzy przybędziecie do Chli, sądzie czyli lud taki może nazad byź do niewoli zwrócony! — Po zupełnem zniszczeniu wojska Jenerała Osorio, chciano wynagrodzić Jenerała St. Martin; lecz zwycięzca pod Chabacuo i Maipo nie przyjął ani wyższego stopnia, ani żadney inney nagrody. Muncypalność Santiago ofiarowała mu 20,000 dolarów; lecz nieprzyjął ich, odpowiadziawszy, iż przez dopełnienie swiego obowiązku czuje się byź wynagrodzonym. Za jego przykładem poszli wszyscy pod jego dowództwem będący oficerowie.

Z Stuttgardu d. 25 Września

N. Cesarzowa Rosyjska Matka oczekiwana tu jest około 12 Października. Pomiędzy uroczystościami, które tu podczas iey pobytu nastąpią, najcelniejszą będzie uroczystość zbioru wina, którą dla niej Królowa gotuje.

Przybyły tu przed kilku dniami Arcy Xże Maksymilian Austriacki, iedzie przez Bruxellę do Francyi i Anglii pod nazwiskiem Hr. Novellara. Towarzyszami iego podroży są Jenerał Hr. Hardego i Pułkownik Woerber.

Z Szwajcaryi d. 20 Września.

Jenerał Szwajcarski Weiss, który znany także jest jako pisarz uczonych dzieł, zakończył w Coppet życie w 67 roku swiego wieku.

D. 15 wielka rada kantonu Fryburg zgromadzona była nadzwyczajnie od go-

dziny 8 z rana do 3 popołudniu, i uchwała-
liła większością 69 przeciw 42 głosów przy-
wrócenie zakonu Jezuitów w tym kantonie.
Nie tylko w tym kantonie, ale i w Soloturnie
przywrócić im być maia. W Walizei znajduje się
zakład tego zakonu, z którego za najpierwszą
sprzyjającą wiadomością rozesłaniem zostaną do
wszystkich okolic jego Apostołowie.

Dnia 12 i 13 Października 1818.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzes	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszonicy	29	27	26	24
— Zyto	17	16	15	14
— Jęczmienia	14	13	12	11
— Owsa	7 15	7	6 15	6
— Jagiel	36	34	32	30

— Grochu	28	17	16	15
— Rzepaku	26	25	24	23

Bieg Pięćdziesiąt Wiedniu d. 7 Października
Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Złr.
Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyjna za 100 . Złr. 239 1/2

W Krakowie d. 12 Października.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp. 19 gr. 3

— ditto Cesarski 18 — 44

Fryd. Pruskie 33 —

Loidor 36 —

zoto frankowy 32 —

Szeiny Wiedeńskie za 100 — 226 —

Złoty tyński Szeinami 1. — 23

TEATR NARODOWY.

Dyrekcya Teatru ma honor uwiadomić
Prześwietną Publiczność, iż dnia 11 b. m.
rozpoczyna tu Reprezentowanie sztuk
Dramatycznych; Abonement zaś zaczyna
się od 1go Listopada.

DONIESIENIA

Bractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego podaje do wiadomości, iż stosownie do
Ordynacyi odprawin się będzie dnia 3go, miesiąca Listopada r. b. i następnym, w Ka-
mienicy Brackiej w Sienney ulicy pod l. 53 licytacya Sreber, Złota, Klejnotów, Su-
kien, różnego gatunku bielizny — więcej dającemu za gotową srebrną monetą. O-
czem Prześwietną Publiczność uwiadomiałą na wspomnianą licytacyą i dzień Bra-
ctwo zaprasza. W Krakowie d. 2 Października 1818 r.

Picharski, S B.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w skutek rezolucyi i trybunału pierwszy
Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa z tego Okręgiem
z dnia 6 Października r. b. N. 2052 wydanej uchwałę Rady Familyney z dnia 4 Lip-
ca r. b. w Sądzie Pokoju Okręgu II Wolnego Miasta Krakowa w opiece małoletnich po-
niegdy Kazimierzu Maydrowiczu odbytey zatwierdzającej, Kamienia po niegdy An-
ziemierzu Maydrowiczu pozostała; w Kazimierzu Katolickim pod N. popisowym 102
stojącą, przez publiczną licytacyą więcej dającemu za gotową Srebrną monetą prze-
dana będzie.

Pod warunkiem 1) iż Kupujący całkowitą summę w dniach ośmiu po licytacyi
złożyć powinien będzie, z której połowę na ręce J. Antoniny Maydrowiczowej wy-
płacić za Kwitem teyże, a połowę na małoletnich przypadającą do Depozytu Sądowe-
go złożyć będzie powinien.

2) Pozostała Wdowę Antoninę Maydrowiczową w mieszkaniu do 1go Kwietnia r.
b. utrzymać.

3) J. Mieszkańców za kontraktem mieszkających do czasu Kontraktem okryślonego,

4) Wartość tej Kamienicy podług Aktu detaxacyi przez w sztuce biegłych jest w
Kwocie 30,888 gr. 22 oznaczona przeto chęć licytowania mający taką esencją op trze-
ni jako vadium przy rozpoczęciu Licytacyi złożyć są obowiązani Kwotą 3088 gr. 26.

5) Warunki Licytacyi i Akt detaxacyi wolno jest każdemu w Biórze podpisanego
go przeczytać.

6) Niedopełniający Warunków Licytacyi utraci vadium i na jego koszt nowa Li-
cytacya przedsięwzięta zostanie, przeto do Licytacyi przedstawioney termin nadzień
7 Listopada r. b. na godzinę 10tą ranną naznacza, w którym terminie chęć licyto-
wania mający w Kancelaryi Trybunału przed podpisanym jako do tej przedaży ucto-
wowanym się zechcą. — W Krakowie d. 8 Października 1818.

Skarzynski Sek: T. I. Inst. W. M. K. D.